

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/162871,Ewa-Kowalska-Niesli-otuche-innym-jencom-Kapelani-ofiary-Katynia.html>
27.02.2026, 08:02

Ewa Kowalska: Nieśli otuchę innym jeńcom.

Kapelani – ofiary Katynia

W kwietniu roku 1940 rozpoczęły się rozstrzeliwania osób przetrzymywanych w obozach specjalnych NKWD w Starobielsku, Kozielsku i Ostaszkowie oraz w więzieniach tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi.

14.04.2024



Ryngraf z wizerunkiem Matki Bożej Ostrobramskiej znaleziony w Katyniu (ze zbiorów Muzeum Katyńskiego)

To właśnie z tego powodu kwiecień stał się miesiącem szczególnej pamięci o obywatelach II RP zamordowanych na podstawie postanowienia Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 r. Wśród ofiar i świadków tej zbrodni byli księża.

Gdy wybuchła II wojna światowa, w szeregach obrońców Rzeczypospolitej stanęli kapelani wojskowi oraz księża ochotnicy z wielu polskich diecezji i zgromadzeń zakonnych. Nieśli posługę kapłańską, udzielali absencji i uczestniczyli w grzebaniu poległych.

Wbrew prawu

Duchownych wziętych do niewoli przez Armię Czerwoną osadzono wraz z polskimi żołnierzami w obozach przejściowych: w Juchnowie w obwodzie smoleńskim, Kozielszczyźnie w obwodzie połtańskim, Szepietówce w obwodzie chmielnickim, Putywlu w obwodzie sumskim i Juży w obwodzie iwanowskim.

Następnie, zgodnie z dyrektywą ludowego komisarza spraw wewnętrznych Ławrientija Berii z 3 października 1939 r., zostali przewiezieni do obozów specjalnych NKWD, zlokalizowanych w budynkach monasterów w Starobielsku, Kozielsku i Ostaszkowie¹. Trafili tam wbrew prawu międzynarodowemu, zgodnie z którym powinni być traktowani neutralnie². Wciąż nie znamy wszystkich nazwisk księży zamordowanych na podstawie decyzji katyńskiej – zwłaszcza przetrzymywanych na tzw. Zachodniej Ukrainie i Zachodniej Białorusi – a także miejsc ich stracenia oraz pochówku. Duchownymi nieuwzględnionymi w Księgach Cmentarnych opublikowanych przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa są np. ks. Michał Męciński³, ks. Stanisław Tyborowski⁴ oraz ks. Zarzycki, wskazany w relacji złożonej przez Czesława Fulesza, która jest przechowywana w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie.

Szczególnie trudne dla jeńców były pierwsze tygodnie. Powszechne było odczucie tragedii po klęsce kampanii wrześniowej, niepokój o los nie tylko swój, lecz zwłaszcza najbliższych. Powracające obrazy śmierci współtowarzyszy, niepewność przyszłości i rzeczywistość obozowa powodowały przygnębienie i stopniowe wyczerpywanie sił fizycznych jeńców. Obozów nie przygotowano na przyjęcie tak licznej grupy ludzi. W trudnych warunkach stłoczenia niemal każda czynność wymagała uzgodnienia reguł współżycia⁵. Brakowało latryn i nie było łaźni, panowała wszawica. Wydawane porcje żywnościowe były znikome. Każdy otrzymywał 400–800 gramów gliniastego chleba, do kotłów z tzw. zupą ustawiały się długie kolejki, skarżono się na niedostatek wody⁶. Jeńcy byli nieprzygotowani na zimę, zakwaterowani w nieopalanym pomieszczeniach. Wielu zapadało m.in. na gruźlicę i choroby skóry wynikające z infekcji po otarciach, zadrapaniach i zranieniach. Przy braku leków i zaplecza medycznego niewiele mogli pomóc kolegom polscy lekarze. W ciągu pół roku najwyższą śmiertelność odnotowano w obozie ostaszkowskim, usytuowanym na wyspie w Pustelni Niłowo-Stołobieńskiej. Tam oprócz ostrego reżimu pracy jeńcy narażeni byli na przenikliwe zimno wiatrów wiejących od jeziora Seliger⁷.

Dla uwięzionych nieoceniona była posługa księży. Sowietów dopiero po pewnym czasie, z racji noszenia przez kapłanów mundurów oficerskich, zorientowali się, że niektórzy wojskowi są osobami duchownymi. Władze obozowe w zależności od okresu sporządzenia raportu ewidencji uwięzionych wymieniają inną ich liczbę. I tak np. w Starobielsku według raportu grudniowego miało znajdować się 12 duchownych⁸, natomiast w lutym 1940 r. – 16⁹. W informacji zbiorczej o stanie liczebnym uwięzionych w obozach w Starobielsku, Kozielsku i Ostaszkowie z 10 lutego 1940 r. wymienia się 21 osób duchownych¹⁰. Powszechnie przyjmuje się, podając nazwiska zamordowanych, że w ramach Zbrodni Katyńskiej rozstrzelano 31 duchownych, w tym 25 rzymsko-katolickich, 3 prawosławnych, jednego wyznania mojżeszowego¹¹. Ich posługa duszpasterska, uznawana za działalność kontrrewolucyjną i wrogą wobec państwa sowieckiego, była zakazana. Kapłani zatrzymani podczas sprawowania praktyk religijnych podlegali karom, z karcerem łącznie¹². Mimo to księża nadal pełnili posługę kapłańską, oświatową i patriotyczną. O ich działalności najlepiej mówią fragmenty wspomnień tych nielicznych, którzy nie zostali rozstrzelani, oraz notatki wydobyte z mundurów zamordowanych podczas ekshumacji w 1943 r. i w latach dziewięćdziesiątych¹³.

Najskuteczniejsza podpora

Do grona tych, którzy przeżyli, należał ks. prof. Leon Musielak. Sowietów aresztowali go 17

września 1939 r. (był wówczas klerykiem salezjańskim) w okolicach Pińska wraz z kilkudziesięcioosobową grupą wojskowych i cywilów. Stamtąd trafił wraz z innymi polskimi jeńcami do obozu specjalnego w Kozielsku.

Pod nadzorem NKWD pracował w różnych okolicznych miejscach. Jak później podkreślał, w trudnych warunkach rzeczywistości obozowej, ciągłego doświadczenia głodu, zimna, mrozu, rozmaitych upokorzeń dużym wsparciem dającym mu nadzieję na przetrwanie była modlitwa. We wspomnieniach opisał jeden z takich momentów w listopadzie 1939 r., kiedy mógł wziąć udział w obozowej Eucharystii:

Któregoś dnia dowiedziałem się, że w nocy będę mógł uczestniczyć w ofierze Mszy Świętej. Było nas dużo. Widzę tę Mszę, jakby to było wczoraj. Leżymy na pryzkach, głowy tylko wychylone, a oczy utkwione w jeden punkt, gdzie ołtarz Chrystusowy, taki niepozorny i prosty. Przy nim kapłan, oczywiście bez szat liturgicznych, trzyma kielich i kawałek obozowego chleba, który zastępował opłatek. Pod postaciami tych darów Chrystus ofiaruje się tutaj Ojcu niebieskiemu za grzechy całego świata. Mrok. Śpiew cichuteńki, ale wyczuwa się w nim tajemniczą moc, gdy usta powtarzają Kto się w opiekę odda Panu swemu.... Wreszcie Komunia święta... Odrobina zwyczajnego chleba ze skromnych porcji obozowych, a jednak cały w niej Chrystus ze swoim Bóstwem i człowieczeństwem, najjaśniejsze światło ludzkiego umysłu, najczystsza miłość Bożego Serca, najskuteczniejsza podpora słabej, ludzkiej woli na wybór tego, co prawdziwe, lepsze ¹⁴.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

Przypisy:

1 Władze sowieckie zniszczyły sakralny charakter zespołów klasztornych. Cerkwie zamieniono na magazyny produktów rolnych, a większość pozostałych budynków – na świńskie chlewy. We wrześniu 1939 r. w pośpiechu opróżniono zabudowania, dostawiono namioty, a teren ogrodzono drutem kolczastym, przygotowując się na „przyjęcie” jeńców. Należy dodać, że policjanci, jako „narzędzie burżuazyjnego porządku”, zostali zakwalifikowani do elementów szczególnie wrogich i bez względu na szarżę nie podlegali zwolnieniu z obozów. Taką szansę mieli tylko szeregowi i podoficerowie Wojska Polskiego oraz nieletni. Zob. *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. 1: *Jeńcy niewypowiedzianej wojny sierpień 1939 – marzec 1940*, red. W. Materski, Warszawa 1995, s. 134-137.

2 Rozkazem ludowego komisarza spraw wewnętrznych nr 0308 z 19 września 1939 r. w strukturach NKWD utworzono dodatkowy Zarząd do spraw Jeńców Wojennych. Jego naczelnikiem został major bezpieczeństwa państwowego Piotr Soprunienko, komisarzem – Siemion Niechoroszew, a zastępcami: Iwan Chochłow i Iwan Pałuchin.

3 Ksiądz Męciński Michał, s. Hilarego, biogram w: *Ubity w Kalininie, zachorowany w Miednom*, t. 2, red. A. Gurianow, Moskwa 2019, s. 100.

4 „Biała Księga” *Martyrologium duchowieństwa — Polska XX w. (lata 1914-1989)*, <http://www.swzygmunt.knc.pl/MARTYROLOGIUM/POLISHRELIGIOUS/vPOLISH/HTMS/POLISHRELIGIOUSmartyr3254.htm> [dostęp: 17 III 2021 r.].

5 J. Czapski, *Na nieludzkiej ziemi*, Paris 1984, s. 16.

6 *Katyń. Dokumenty...*, t. 1, s. 174-177.

7 *Ibidem*, s. 427–431. Zob. np. S. Barański, J. Falkowski, *Korespondencja obozowa w okresie II wojny światowej*, Warszawa 1993; *Pamiętnik Franciszka Batora*, [w:] *Losy policjantów polskich po 1 września 1939. Studia i materiały*, red. P. Majer i A. Misiuk, Szcztytno 1996.

8 *Katyń. Dokumenty...*, t. 1, s. 305.

9 *Ibidem*, t. 1, s. 395.

10 *Ibidem*, t. 1, s. 415.

11 B. Tarkowska, *Kapelani Wojska polskiego Pomordowani na Wschodzie 1940–1941*, Warszawa 2016, s. 13.

12 Wiadomo np., że ks. mjr Jan Leon Ziółkowski dwukrotnie został ukarany tygodniowym pobytom w karczerze – za odprawianie nabożeństw 11 i 20 grudnia 1939 r. Szerzej o pracy duszpasterskiej tego kapłana można przeczytać w *Ksiądz Jan Leon Ziółkowski ostatni kapelan Kozielska*, oprac. ks. Z. Peszkowski, B. Ziółkowska-Tarkowska, S. Zdrojewski, Warszawa – Łódź 2003; B. Tarkowska, *Kapelan Ziółkowski. Droga do Katynia*, Warszawa 2010.

13 Spośród publikacji podejmujących temat konspiracyjnej działalności kapelanów w obozach specjalnych NKWD należy wymienić: ks. F. Tyczkowski, *Wspomnienia z pierwszej i drugiej wojny światowej w Polsce*, Brooklyn 1971; B. Młynarski, *W sowieckiej niewoli*, Londyn 1974; *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, z przedmową W. Andersa, Londyn 1975; S. Swianiewicz, *W cieniu Katynia*, Paryż 1978; J. Czapski, *Na nieludzkiej ziemi*, Paris 1984 (pozycja ta zawiera wydane w Rzymie w 1945 r. tegoż autora *Wspomnienia starobielskie*); *Pamiętniki znalezione w Katyniu*, przedmowa J. Zawodny, Paris 1989; ks. Z. Peszkowski, *Wspomnienia więźnia z Kozielska*, Warszawa 1989; L. Musielak, *Spod Częstochowy do Kozielska*, Kraków 1991; *Inwentarz dokumentów katyńskich przechowywanych w Kurii Metropolitarnej w Krakowie*, oprac. S.M. Jankowski, A. Roliński, Kraków 2002. Pozycją pomocną w ustalaniu danych dotyczących kapelanów Wojska Polskiego, którzy zginęli w Katyniu i w innych miejscach kaźni, jest obszerna praca *Kapelani Wojska Polskiego pomordowani na Wschodzie 1940–1941. Materiały i źródła do biografii duszpasterzy Wojska Polskiego z lat 1919–1939 wszystkich wyznań religijnych – ofiar Zbrodni Katyńskiej*, Warszawa – Mińsk Mazowiecki 2013.

14 Zob. L. Musielak, *Spod Częstochowy...*, s. 29. Por. ks. J. Wąsowicz SDB, *Więziony przez sowieckich i polskich komunistów. Ks. Leon Musielak SDB (1910–1998)*, „Nasz Dziennik”, 22–23 XII 2007 r. Kleryk Leon Musielak w kwietniu 1940 r., w celu przygotowania do sezonu letniego domu wczasowego pod Kozielskiem, w grupie kilkunastu osób został skierowany do pracy. Wykonywał ją aż do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. W czasie zamieszania związanego z zajęciem tego obszaru przez Wehrmacht w październiku 1941 r. udało mu się przedostać do Polski. W Krakowie zgłosił się do seminarium salezjańskiego i kontynuował studia teologiczne. Po dwóch latach przyjął święcenia kapłańskie.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

II wojna światowa

Artykuł